

Sygn. akt III AUa 2029/13

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek
Protokolant:	stażysta Katarzyna Pankowska

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2014 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z o.o.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wydanie pisemnej interpretacji przepisów prawnych

na skutek apelacji (...) Spółki z o.o.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 czerwca 2013 r.,  
sygn. akt VII U 219/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 2029/13

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 14 listopada 2012 r. wydaną na podstawie art. 10 ust. 1 i ust. 5 ustawy z dnia 02 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447, z późn. zm.), w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 – 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił wydania interpretacji w sprawie wniosku z dnia 16 października 2012 r. przedsiębiorcy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. w przedmiocie zakwalifikowania umów, które mają zostać zawarte przez spółkę z osobami fizycznymi jako umów zlecenia.

Odwołanie od powyżej decyzji wniósł przedsiębiorca (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. wnosząc o jej uchylenie i wydanie wiążącej interpretacji indywidualnej w przedmiocie wniosku powoda z dnia 16 października 2012 r.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem dnia 13 czerwca 2013r. wydanym w sprawie VII U 219/13 oddalił odwołanie ( pkt 1) oraz zasądza od odwołującej się spółki na rzecz pozwanego kwotę 120 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ( pkt 2).

Sąd Okręgowy powyższe rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach. Wnioskodawca (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zamierza zawrzeć z osobami fizycznymi umowy cywilnoprawne, których integralną częścią mają być Ogólne Warunki Umowy (OWU). W trakcie wykonywania przyszłego zlecenia zleceniobiorcy mają wykonywać usługi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie umowy zlecenia zawartej z innym niż wnioskodawca podmiotem. Umowy te mają być tytułem do obowiązkowych ubezpieczeń.

W wyniku zawarcia przedmiotowej umowy zlecenia, zgodnie z jej § 1, zleceniodawca zleca a zleceniobiorca zobowiązuje się do wykonywania zadań polegających na montowaniu i demontowaniu rusztowań na terenie Polski bądź Belgii lub Holandii. Jednocześnie, zgodnie z § 7 umowy, w przypadku nie wykonania zlecenia w terminie, wykonania go wadliwie lub w sposób nienależyty zleceniodawca ma prawo do pomniejszenia wynagrodzenia lub anulowania zlecenia bez odszkodowania. Zgodnie z § 9 umowy zleceniobiorca może powierzyć wykonanie poleconych zadań osobie trzeciej, ale tylko pod warunkiem wcześniejszego uzyskania pisemnej zgody zleceniodawcy. Zastępca zleceniobiorcy musi spełniać wszystkie te wymagania, jakie stawiane są zleceniobiorcy, dysponować wiedzą, doświadczeniem oraz uprawnieniami niezbędnymi do należytego wykonania powierzonych zadań i zobowiązać się wykonać je z należyłą starannością z uwzględnieniem obowiązujących przepisów prawa, standardów i reguł wykonywania zadań objętych niniejszym zleceniem, a także zasad etyki zawodowej oraz dbając o interesy zleceniodawcy i jego kontrahentów. Ponadto wskazano, że zleceniobiorca ponosi odpowiedzialność za czynności swojego zastępcy jak za swoje własne. Zgodnie zaś z § 10 umowy, zleceniobiorca wykonuje zadania w sposób samodzielny, z należyłą starannością bez bezpośredniego nadzoru i kierownictwa ze strony zleceniodawcy i kontrahenta zleceniodawcy.

Dodatkowo, w OWU, stanowiących integralną część umowy, przewidziano, iż usługi objęte umową zwane też w treści OWU zadaniami lub zleceniami będą realizowane przez zleceniobiorcę w ramach umów zleceniodawcy zawartych z jego kontrahentami - wyłącznie w przypadku oraz w zakresie i na podstawie zapotrzebowań zgłaszanych przez kontrahenta zleceniodawcy. Jednocześnie za czas oczekiwania przez zleceniobiorcę na zapotrzebowanie na świadczenie usług ze strony zleceniodawcy, a także za czas wszelkich przerw w realizacji usług, w tym przerw spowodowanych awariami, przestojami, itp. - zleceniobiorcy nie przysługują w stosunku do zleceniodawcy żadne roszczenia, w tym roszczenia finansowe (§ 1 pkt 3 i 4 OWU). Ponadto, zgodnie z postanowieniami OWU, zleceniobiorca oświadcza, że dysponuje wiedzą, doświadczeniem oraz uprawnieniami niezbędnymi do należytego wykonania powierzonych zadań i zobowiązuje się wykonać je z należyłą starannością z uwzględnieniem obowiązujących przepisów prawa, standardów i reguł wykonywania zadań objętych niniejszym zleceniem, a także zasad etyki zawodowej oraz dbając o interesy zleceniodawcy i jego kontrahentów. Zleceniobiorca zobowiązany jest również do wykonywania usług w sposób należyty - z zachowaniem najwyższej staranności. W ramach realizacji umowy zleceniobiorca nie podlega bezpośredniemu kierownictwu zleceniodawcy, ani kontrahenta zleceniodawcy, lecz zobowiązuje się do wykonywania zleconych czynności zgodnie z potrzebami kontrahenta zleceniodawcy, kierując się wskazówkami zleceniodawcy oraz osób przez niego wskazanych. Zleceniobiorca zobowiązany jest przestrzegać zasady wyrażonej w art. 737 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którą odstąpienie od wskazanego sposobu wykonania zlecenia - bez zgody zleceniodawcy oraz kontrahenta zleceniodawcy - jest możliwe wyłącznie w przypadku, kiedy nie ma możliwości uzyskania takiej zgody. Zleceniobiorca jest obowiązany przestrzegać w pełnym zakresie obowiązujące w miejscu realizacji usług procedury, zasady, przepisy, regulaminy wewnętrzne itp., w tym w szczególności przepisy mające charakter porządkowy. Zleceniobiorca nie jest natomiast związany zasadami systemu organizacji pracy zleceniodawcy lub kontrahenta zleceniodawcy. Zleceniobiorca powinien jednak brać pod uwagę zalecenia zleceniodawcy lub jego kontrahenta, o ile nie są sprzeczne z przedmiotem zlecenia i obowiązującymi w tym zakresie regulacjami prawnymi (§ 3 pkt 1,3, i 4 OWU). Powierzenie wykonania zleconych zadań osobie trzeciej możliwe jest jedynie pod warunkiem wcześniejszego uzyskania pisemnej zgody zleceniodawcy. Zastępca zleceniobiorcy musi spełniać wszystkie te wymagania, jakie stawiane są zleceniobiorcy, dysponować wiedzą, doświadczeniem oraz uprawnieniami niezbędnymi do należytego wykonania powierzonych zadań i zobowiązać się wykonać je z należyłą starannością

z uwzględnieniem obowiązujących przepisów prawa, standardów i reguł wykonywania zadań objętych niniejszym zleceniem, a także zasad etyki zawodowej oraz dbając o interesy zleceniodawcy i jego kontrahentów. Ponadto zgodnie z § 3 pkt 6 OWU zleceniodawcy przysługuje jednorazowa kara umowna w wysokości 1000 EUR w przypadku, jeżeli zleceniobiorca wprowadzi zleceniodawcę w błąd co do swoich kwalifikacji. W takim przypadku zleceniobiorcy również nie przysługuje wynagrodzenie za wykonane wadliwie zadania. W przypadku wypłaty wynagrodzenia uzgodnione wynagrodzenie przysługuje wyłącznie za zadania w pełni i prawidłowo (bezusterkowo) wykonane. Ustalono również, że w przypadku niezgodnego ze standardami wykonania usługi wynagrodzenie nie przysługuje, a umowa może zostać rozwiązana przez zleceniodawcę ze skutkiem natychmiastowym poprzez oświadczenie, które jest wiążące dla zleceniobiorcy i skutkuje koniecznością natychmiastowego zaprzestania świadczenia usług (§ 5 pkt 1 OWU). Zleceniobiorcy nie przysługuje prawo do wynagrodzenia i diet, jeśli nie wykonywał zadań (§ 5 \_ pkt 12 OWU). Odpowiedzialność wobec osób trzecich za działania i/lub zaniechania zleceniobiorcy wynikające z realizacji umowy przejmuje zleceniodawca (§ 21 pkt 2 OWU). Jednocześnie zleceniobiorca odpowiada wobec zleceniodawcy na zasadach określonych w niniejszym punkcie za wszelkie szkody wyrządzone kontrahentowi zleceniodawcy, w tym w szczególności za wszelkie szkody wynikające z uszkodzenia lub kradzieży mienia kontrahenta zleceniodawcy. Dodatkowo niezależnie od innych uprawnień - zleceniodawcy przysługuje prawo do dochodzenia od zleceniobiorcy odszkodowania przewyższającego zastrzeżone kary umowne na zasadach ogólnych (§ 21 pkt 5 OWU). Zleceniodawcy przysługuje bez jakichkolwiek ograniczeń prawo potrącenia kwot na pokrycie kary umownej i/lub odszkodowania przewyższającego zastrzeżone kary umowne - z wynagrodzenia zleceniodawcy. Kary umowne i odszkodowania potrącane są z przysługujących za dany okres wszelkich należności zleceniobiorcy bez konieczności wzywania zleceniobiorcy do zapłaty kary lub odszkodowania (§ 21 pkt 5 OWU).

W dniu 18 października 2012 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynął wniosek (...) sp. z o.o. w G. o wydanie pisemnej interpretacji w trybie art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Przedsiębiorca powziął wątpliwość czy w przypadku zawarcia umowy cywilnoprawnej w oparciu o treść przedstawioną we wniosku należy uznać, iż oświadczenie zleceniobiorcy o wskazaniu innej umowy zlecenia zawartej z innym podmiotem do objęcia obligatoryjnymi ubezpieczeniami społecznymi skutkuje brakiem konieczności objęcia osób wykonujących zlecenie na podstawie tej umowy obligatoryjnymi ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi, chyba, że zleceniobiorca wskaże tą umowę jako podstawę do objęcia obligatoryjnymi ubezpieczeniami społecznymi.

W ocenie wnioskodawcy, prezentowana w stanie faktycznym umowa cywilnoprawna nie jest umową o pracę, tym samym na gruncie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych należy uznać ją za umowę zlecenia. Jednocześnie, skoro zleceniobiorca wskazał inną umowę zlecenia zawartą z innym podmiotem do objęcia obligatoryjnymi ubezpieczeniami społecznymi, tym samym na zleceniodawcy nie ciąży obowiązek pobrania obligatoryjnych składek emerytalno – rentowych, chyba że zleceniobiorca wskaże również ten tytuł prawny do ubezpieczenia emerytalno – rentowego. Przedsiębiorca podkreślił, że stosunek pracy co do zasady stanowi obowiązkowy tytuł wszystkich rodzajów ubezpieczenia, niezależnie od wymiaru czasu pracy pracownika, pozostawania w innym stosunku pracy lub innym stosunku prawnym (np. stosunku cywilnoprawnym, którego źródłem jest umowa o świadczenie usług, umowa o dzieło), a także niezależnie od faktu prowadzenia przez pracownika działalności gospodarczej, posiadania statusu studenta lub ucznia, czy też posiadania ustalonego prawa do emerytury lub renty. Jeśli ten sam pracownik pozostaje w kilku stosunkach pracy, wszystkie one stanowią tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Tym samym w przypadku uznania, iż zaprezentowana we wniosku umowa byłaby umową o pracę to wówczas, umowa ta stanowiłaby obowiązkowy tytuł wszystkich rodzajów ubezpieczenia bez względu na wysokość wynagrodzenia z innych umów zlecenia. W przypadku zaś uznania, iż zawarta umowa spełnia definicję umowy zlecenia, wówczas zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, zleceniobiorca, który spełnia warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi z kilku tytułów, podlega obowiązkowo z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może jednak przystąpić do dobrowolnych ubezpieczeń z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów albo zmienić tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń. W opinii spółki, prezentowana w stanie faktycznym umowa cywilnoprawna jest umową cywilnoprawną - umową zlecenia, a tym samym, ponieważ zleceniobiorca wskazał umowę zlecenia zawartą z innym podmiotem do objęcia obligatoryjnymi ubezpieczeniami społecznymi, tym samym po

stronie zleceniodawcy skutkuje to brakiem konieczności objęcia osób wykonujących zlecenie na podstawie tej umowy obligatoryjnymi ubezpieczeniami emerytalnymi i rentowymi, chyba że zleceniobiorca wskaże tą umowę jako podstawę do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Przedsiębiorca powołał się przy tym na kodeksową zasadę swobody zawierania umów wskazując przy tym na cechy, które pozwalają odróżnić stosunek pracy od innych stosunków prawnych, na podstawie których świadczona jest praca. Do cech tych należy : 1) osobiste świadczenie pracy, 2) odpłatność pracy, 3) podporządkowanie pracownika, 4) ryzyka pracodawcy, 5) ciągłość i powtarzalność pracy. Przedsiębiorca podkreślił, odnosząc się do pierwszej z wymienionych powyżej cech, iż zawarta przez Spółkę umowa nie spełnia essentialia negotii umowy o pracę. Wykonywanie zadań objętych umową zlecenia może zostać powierzone osobie trzeciej, ale wyłącznie pod warunkiem uzyskania uprzedniej zgody zleceniodawcy co oznacza, iż w ocenie spółki nie dojdzie do wyczerpania pierwszej przesłanki determinującej możliwość uznania zawartej przez spółkę umowy za umowę o pracę. W opinii spółki, zawarcie odpłatnej umowy zlecenia nie determinuje jej jako umowy o pracę, trudno bowiem sobie wyobrazić realną sytuację, w której zleceniobiorca nie powiązany osobowo i kapitałowo będzie świadczył swoje usługi bez żadnego wynagrodzenia. Mimo że zleceniobiorca będzie świadczył swe usługi przez cały miesiąc to za ich wykonywanie może nie uzyskać większego wynagrodzenia niż wynagrodzenie minimalne przysługujące z umowy o pracę. Dodatkowo w przypadku nie wykonania zlecenia w terminie, wykonania go wadliwie lub w sposób nienależyty zleceniodawca ma prawo do pomniejszenia wynagrodzenia lub anulowania zlecenia bez odszkodowania. Przedsiębiorca wskazał także, iż w przypadku umowy, o której traktuje wniosek, nie można mówić o podporządkowaniu zleceniobiorcy zleceniodawcy w ramach przyjętego systemu organizacji czasu pracy. Co prawda, jak podał, zleceniobiorca realizuje usługi zgodnie z umownymi warunkami realizującymi cele zleceniodawcy i kontrahenta zleceniodawcy to jednak nie podlega bezpośrednio poleceniom zleceniodawcy w zakresie realizowanego sposobu wykonania usługi co bezpośrednio wynika z treści zawartej umowy. Wskazówki udzielone zleceniobiorcy przez zleceniodawcę w odniesieniu do sposobu wykonania zlecenia nie mają charakteru wiążącego, tak jak ma to miejsce w przypadku umowy o pracę i podyktowane są przede wszystkim ograniczeniem swojej cywilnoprawnej odpowiedzialności względem głównego inwestora, a także istotą kontraktu cywilnoprawnego jakim jest wykonywanie zleconych czynności zgodnie z zapotrzebowaniem kontrahenta. Podporządkowanie przełożonemu przy wykonywaniu pracy, które obejmuje przede wszystkim obowiązek wykonywania przez pracownika poleceń dotyczących organizacji i przebiegu pracy stanowi kolejną cechę stosunku pracy. Jak wskazał wnioskodawca, uprawnienie do organizowania pracy i kierowania nią wiąże się z tym, że pracodawca a nie pracownik ponosi określone ryzyko wykonania pracy. W przypadku zaś umowy zlecenia zleceniodawca nie ponosi ryzyka związanego z działalnością zleceniobiorcy, stąd też w opinii spółki nie została spełniona kolejna przesłanka determinująca możliwość zaistnienia stosunku pracy między zleceniobiorcą a spółką. W ocenie przedsiębiorcy, ustalenie sposobu realizacji umowy w sposób ciągły nie powinno stanowić decydującej przesłanki o przekwalifikowaniu umowy zlecenia na umowę o pracę. Wynika to z faktu, iż świadczenie pracy może być również realizowane w ramach umów cywilnoprawnych, tym samym jeżeli istotą umowy o pracę jak i umowy zlecenia może być również realizowane w ramach umów cywilnoprawnych, tym samym jeżeli istotą umowy o pracę jak i umowy zlecenia może być powtarzalność świadczonej usługi tym samym, o tym czy mamy do czynienia z umową o pracę powinny decydować cechy, które przeważały. Spółka powołała się przy tym na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 256/00.

Zdaniem spółki, ponieważ prezentowana w stanie faktycznym umowa cywilnoprawna nie posiada pozostałych cech stosunku pracy, tym samym zasadnym będzie twierdzenie spółki, iż analizowana umowa ma charakter umowy zlecenia. W związku z czym, zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ponieważ prezentowana w stanie faktycznym umowa cywilnoprawna nie jest umową o pracę, tym samym na gruncie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych należy uznać ją za umowę zlecenia. Jednocześnie skoro zleceniobiorca wskazał inną umowę zlecenia zawartą z innym podmiotem do objęcia obligatoryjnymi ubezpieczeniami społecznymi, tym samym na zleceniodawcy nie ciąży obowiązek pobrania obligatoryjnych składek emerytalno-rentowych, chyba że zleceniobiorca wskaże również ten tytuł prawny do ubezpieczenia emerytalno-rentowego.

Zaskarżoną w sprawie decyzją nr (...) z dnia 14 listopada 2012 r. wydaną na podstawie art. 10 ust. 1 i ust. 5 ustawy z dnia 02 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447, z późn. zm.), w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 – 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z

2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił wydania interpretacji w sprawie z wniosku z dnia 16 października 2012 r. doręzonego dnia 18 października 2012 r. przedsiębiorcy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. w przedmiocie zakwalifikowania umów, które mają zostać zawarte przez spółkę z osobami fizycznymi jako umów zlecenia.

Powyższy bezsporny stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach ubezpieczeniowych pozwanego organu rentowego, której prawdziwość i rzetelność nie była przez żadną ze stron kwestionowana, w związku z czym Sąd również nie znalazł podstaw do podważenia jej wiarygodności z urzędu.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych odwołanie wnioskodawcy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r., Nr 220, poz. 1447 ze zm.) przedsiębiorca może złożyć do właściwego organu administracji publicznej lub państwowej jednostki organizacyjnej wnioski o wydanie pisemnej interpretacji co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej oraz składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie. Stosownie zaś do treści art. 10 ust. 2 ustawy, wnioski o wydanie interpretacji może dotyczyć zaistniałego stanu faktycznego lub zdarzeń przyszłych. Natomiast ust. 3 ww. przepisu stanowi, że przedsiębiorca we wniosku o wydanie interpretacji jest obowiązany przedstawić stan faktyczny lub zdarzenie przyszłe oraz własne stanowisko w sprawie.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UZP 3/10 (OSNP 2010/17-18/217) Sąd ten wskazał na treść art. 45, 177 i 184 Konstytucji RP oraz korespondującym z nimi art. 1 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), że po pierwsze każdy ma prawo do rozpatrzenia sprawy przez właściwy sąd, po drugie sądem właściwym jest sąd powszechny z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych do właściwości innych sądów, zaś sądami powszechnymi są sądy rejonowe, sądy okręgowe oraz sądy apelacyjne, które sprawują wymiar sprawiedliwości w zakresie nienależącym do sądów administracyjnych, sądów wojskowych oraz Sądu Najwyższego. Przedsiębiorca zwracając się do ZUS o udzielenie interpretacji może wiązać z kształtem udzielonej odpowiedzi decyzje w sferze płac i projektowanej polityki zatrudnienia; interpretacja ta może bowiem dotyczyć również zdarzeń przyszłych (planów przedsiębiorcy). Tym właśnie, zdaniem Sądu Najwyższego, uwarunkowane zostało rozstrzygnięcie ustawodawcy, że interpretacja ta w odróżnieniu od indywidualnych interpretacji podatkowych w ich obecnie obowiązującym kształcie przybiera formę decyzji. Chodziło bowiem o ustanowienie takiej formy, która będzie odpowiadała formie rozstrzygnięć indywidualnych spraw przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Od decyzji Zakładu zaś, zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy systemowej przysługuje odwołanie do właściwego sądu w terminie i według zasad określonych w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, co sytuuje tę sprawę jako sprawę cywilną w znaczeniu formalnym do rozpoznania której właściwy jest sąd powszechny (art. 1 i 2 k.p.c.). Decyzja w sprawie indywidualnej interpretacji, o której mowa w art. 10 i 10a u.s.d.g. nie została bowiem wymieniona w art. 83 ust. 4 ustawy systemowej, a tylko w odniesieniu do odwołań od decyzji ZUS wymienionych w tym przepisie stosuje się reguły określone w Kodeksie postępowania administracyjnego. Gdyby ustawodawca chciał utworzyć drogę sądowoadministracyjną dla rozpoznania odwołań od indywidualnych interpretacji z zakresu ubezpieczeń społecznych, to wzorowałby się przy kształtowaniu tej instytucji na obecnych (od 1 lipca 2007 r.) rozwiązaniach dotyczących interpretacji podatkowych, w których nie przybiera ona formy postanowienia ani decyzji, co do której po wezwaniu organu, który ją wydał do usunięcia naruszenia prawa, służy skarga do sądu administracyjnego (art. 52 § 3 w związku z art. 3 § 2 pkt 4a Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, iż właściwym do rozpoznania odwołania w zakresie dokonania interpretacji jest Sąd Okręgowy.

W odniesieniu do interpretacji co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę składek na ubezpieczenie społeczne, akt ten określa w sposób istotny sytuację prawną wnioskodawcy.

Sąd I instancji podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 18 kwietnia 2011r. (III UK 117/10, LEX nr 898257), zgodnie z którym zakres i przedmiot sprawy o udzielenie pisemnej interpretacji przepisów prawa konstytuuje treść wniosku wszczynającego postępowanie, a rolą organu prowadzącego to postępowanie jest ocena stanowiska strony w spornej kwestii, nie zaś przedstawianie poglądów i wykładni przepisów odnoszących się do różnych sytuacji faktycznych. Istotą tego postępowania jest uzyskanie przez stronę wyjaśnienia treści przepisów prawa i ich zastosowania w odniesieniu do indywidualnej sytuacji wskazanej we wniosku. Organ wydający decyzję nie może więc ingerować w stan faktyczny opisany we wniosku, podważać go, uzupełniać czy zmieniać w oparciu o inne źródła lub wiedzę znaną mu z urzędu.

Jak wynika z cytowanych wyżej przepisów, przedmiotem interpretacji może być zaistniały stan faktyczny – opisany we wniosku o interpretację oraz stan faktyczny mogący wystąpić w przyszłości.

Przenosząc powyższe rozważania natury ogólnej na grunt niniejszej sprawy Sąd I instancji wskazał, że co do zasady odwołująca się spółka miała niewątpliwie prawo do wystąpienia do organu rentowego z wnioskiem o wydanie pisemnej interpretacji przepisów prawa zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 02 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Jednakże, w ocenie tego Sądu, odwołanie skarżącej spółki w żadnej mierze nie zasługiwało na uwzględnienie.

Po pierwsze wskazać należy, iż strona odwołująca się, reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, wносиła w odwołaniu o uchylenie zaskarżonej decyzji i wydanie wiążącej interpretacji indywidualnej w przedmiocie wniosku z dnia 16 października 2012 r., nie wskazując jednak podstawy prawnej takiego żądania.

Po drugie, nawet gdyby przyjąć, że skarżąca spółka wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji ZUS, to i tak, w ocenie Sądu, jej odwołanie byłoby niezasadne, gdyż z treści wniosku tejże spółki z dnia 16 października 2012 r. wynika, że nie miała ona wcale problemu z interpretacją wskazanego przepisu art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.), a jedynie domagała się w tym wniosku, aby pozwany rozstrzygnął czy umowa jaką spółka ma zamiar zawrzeć ze zleceniobiorcami jest faktycznie umową zlecenia (bo w jej ocenie tak), czy też może umową o pracę i w konsekwencji jaki byłby tytuł ubezpieczenia tychże osób. Z treści przedmiotowego wniosku nie wynika więc, aby wskazany we wniosku przepis sprawiał spółce jakiegokolwiek problemy interpretacyjne.

Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podzielił pogląd pozwanego organu rentowego, iż przedmiotem postępowania wszczętego w trybie przewidzianym w art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej o wydanie pisemnej interpretacji przepisów, nie jest ustalanie stanu faktycznego, ani dokonanie kwalifikacji prawnej opisanego we wniosku stanu faktycznego tj. kwalifikacji umowy, a jedynie wykładnia treści przepisów prawa, z których bezpośrednio wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenia zdrowotne w odniesieniu do indywidualnej sytuacji przedstawionej przez przedsiębiorcę we wniosku. Ani organ rentowy, ani Sąd nie są kompetentni do oceny i interpretacji stosunków prawnych zaistniałych pomiędzy spółką a jej pracownikami, tj. czy osoby te będą pracować w ramach stosunku zlecenia czy stosunku pracy. Ten wybór i interpretacja mającego ich łączyć stosunku prawnego należy do stron zawierających umowę, nie zaś do Sądu, czy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania od zaskarżonej decyzji ZUS z dnia 14 listopada 2012 r. uznając, że organ ten zasadnie odmówił wydania interpretacji w sprawie tak sformułowanego wniosku skarżącej spółki.

W konkluzji, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. z art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) orzekł o kosztach zastępstwa procesowego, zasądzając je w podwójnej stawce minimalnej.

Apelację od powyższego wyroku złożyła wnioskodawczyni zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 173, póź. 1807 z późn. zm.) w zw. z art. 84d ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 205, póź. 1585, z późn. zm.), poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy, że organ rentowy zasadnie odmówił wydania interpretacji w sprawie wniosku złożonego przez Spółkę dnia 18 października 2012 r. oraz uznanie, że wniosek Spółki odnosił się tylko do rozstrzygnięcia przez organ rentowy czy strony zawarły umowę o pracę czy umowę zlecenia.

W oparciu o powyższy zarzut apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie odwołania, ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz zaskarżonej decyzji i przekazanie sprawy bezpośrednio ZUS do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wyjaśniła, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, że we wniosku o wydanie interpretacji nie zawarto stanowiska strony wskazującego jak kwalifikuje stosunek prawny jaki będzie ją łączył w osobami, z którymi będzie podpisywała umowy. We wniosku złożonym dnia 18 października 2012 r., pełnomocnik Spółki jednoznacznie wskazał, że Spółka zamierza zawierać umowy zlecenia o opisanej we wniosku treści.

Nie można także podzielić stanowiska, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ani Sąd nie są kompetentni do oceny i interpretacji stosunków prawnych łączących Spółkę z innymi osobami. Organ przy wydawaniu interpretacji powinien bowiem dokonać analizy stanu faktycznego przez pryzmat spełnienia przesłanek określonych w przepisach z innego zakresu, niż tylko z zakresu ubezpieczeń społecznych, jeżeli jest to niezbędne do jednoznacznej oceny stanu faktycznego lub zdarzenia przyszłego przedstawionego przez Wnioskodawcę.

W omawianym przypadku oznacza to tyle, że organ powinien odnieść się do tego, czy Spółka prawidłowo uznała, że zawieranie umowy o treści opisanej we wniosku przy jednoczesnym zawarciu innych umów zleceń, nie będzie rodziło obowiązku opłacania obowiązkowych składek na ubezpieczenia emerytalno-rentowe. Spółka wskazała bowiem we wniosku jakie przepisy zarówno ustaw ubezpieczeniowych, z których wynika obowiązek uiszczania daniny publicznej, jak i innych ściśle ząębających się w sprawie przepisów jej zdaniem winno mieć zastosowanie, a obowiązkiem organu rentowego było zbadanie i ustosunkowanie się czy stanowisko przedstawione w sprawie jest prawidłowe, czy też nie.

Skarżący nie zgodził się także ze stwierdzeniem Sądu i organu rentowego, że Spółka nie ma wcale problemu z interpretacją wskazanego przepisu art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a jedynie domaga się w złożonym wniosku, aby pozwany rozstrzygnął czy umowy jakie zamierza zawierać są umowami zlecenia, czy umowami o pracę. Zarzucił on, że Sąd nie poparł tego stwierdzenia żadnym argumentem merytorycznym.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego co do opisanego przezeń stanu faktycznego, jak również podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd ten dokonał również trafnej interpretacji przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Powyższe czyni zbytecznym ponowne przytaczanie ustaleń oraz szczegółowych rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999, nr 24, poz. 776, postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998, nr 3, poz. 104).

Nawiązując do apelacji nie sposób pominąć, że ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny nie był sporny. Istota sprawy sprowadza się do oceny, czy organ rentowy, a za nim Sąd pierwszej instancji, dokonali prawidłowej

wykładni przepisu art. 10 ust 1 i ust 5 ustawy z dnia 2.07.2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej /Dz.U.2013.672 j.t./. Zgodnie z jego treścią przedsiębiorca może złożyć do właściwego organu administracji publicznej lub państwowej jednostki organizacyjnej wniosek o wydanie pisemnej interpretacji co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę daniny publicznej oraz składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, w jego indywidualnej sprawie. Udzielenie interpretacji następuje w drodze decyzji, od której przysługuje odwołanie. Interpretacja zawiera wskazanie prawidłowego stanowiska w sprawie wraz z uzasadnieniem prawnym oraz pouczeniem o prawie wniesienia środka zaskarżenia. Tekst przepisu explicite nie przesądza, czy organ rentowy ma prawo w określonych sytuacjach odmówić dokonania interpretacji. Niejasność językowa przepisu nie oznacza jednak, że obowiązek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ma charakter bezwzględny. Należy podzielić konkluzje wynikające z zastosowania wykładni funkcjonalnej. Interpretacja przepisu nie jest wiążąca dla przedsiębiorcy, jednakże nie może być on obciążony jakimikolwiek daninami publicznymi, sankcjami administracyjnymi, finansowymi lub karami w zakresie, w jakim zastosował się do uzyskanej interpretacji. Jest ona natomiast wiążąca dla organów administracji publicznej lub państwowych jednostek organizacyjnych właściwych dla przedsiębiorcy i może zostać zmieniona wyłącznie w drodze wznowienia postępowania. Istotą tego postępowania jest uzyskanie przez stronę wyjaśnienia treści przepisów prawa i ich zastosowania w odniesieniu do indywidualnej sytuacji wskazanej we wniosku (postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2011 r., III UK 117/10). Oznacza to, że interpretacja spełnia kumulatywnie dwa cele. Po pierwsze, służy informowaniu uczestników ubezpieczeń społecznych o sposobie wykładni konkretnych przepisów. Po drugie, interpretacja chroni obywateli przed możliwością zmiany poglądu przez organ państwowej jednostki organizacyjnej (administracji publicznej). Względy funkcjonalne przemawiają zatem za przyjęciem, że organ rentowy stosując przepis art. 10 ust. 1 i ust. 5 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej może odmówić dokonania interpretacji, gdy sam wnioskujący nie ma wątpliwości co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne.

Problematyka związana dokonaniem kwalifikacji prawnej danej umowy jako umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej (umowa zlecenia) nie mieści się w zakresie stosowania ustawy. Ustalenie bowiem statusu umowy nie wymaga interpretacji przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę składek na ubezpieczenie społeczne lub zdrowotne. Z analizy sprawy o wydanie pisemnej interpretacji wynika jednoznacznie, że zamiarem przedsiębiorcy jest uzyskanie potwierdzenia prawidłowego zakwalifikowania łączącej strony umowy cywilnoprawnej, a dalej odniesienie się do wynikających z niej obowiązków z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Przedsiębiorca w istocie zmierzał do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy umowa opisana we wniosku o wydanie interpretacji wykonywana w sposób w niej określony będzie skutkować obowiązkiem opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia czy też umowy o pracę. Wyjaśnić jednakże należy, że co do tego, że w sytuacji gdy umowa będzie wykonywana w sposób określony w umowie, to w tym zakresie sam skarżący nie miał wątpliwości, że należy osobę realizującą tą umowę objąć obowiązkowym ubezpieczeniem i opłacać składki jak od umowy zlecenia. Skarżący w apelacji zarzuca, że podobnie sformułowane stwierdzenie użyte przez Sąd Okręgowy jest niczym nie nieuprawnione i nie poparte żadnym argumentem. Zauważyć jednakże należy, że wniosek taki nasuwa się wprost z treści wniosku o wydanie interpretacji, gdzie wnioskodawca przedstawia szereg argumentów mających świadczyć o tym, że umowy zlecenia którą strony zamierzają zawrzeć nie sposób traktować jako umowy o pracę. Przedsiębiorca obawia się uznania umowy zlecenia jako umowy o pracę i wynikających z tego konsekwencji w zakresie opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Wyjaśnić należy, że nawiązanie stosunku ubezpieczenia następuje równocześnie z zaistnieniem sytuacji rodzącej obowiązek ubezpieczenia, jako wyraz zasady automatyzmu prawnego i jest wtórne wobec stosunku podstawowego, stanowiącego tytuł ubezpieczenia. Powstanie tego obowiązku wiąże się z zaistnieniem konkretnych okoliczności jest związane z powstaniem określonego stanu faktycznego i dopiero na podstawie tak określonego stanu faktycznego można konstruować odpowiednie konsekwencje. Nie można w chwili obecnej określić czy w rzeczywistości umowy zlecenia będą wykonywane w sposób wynikający z treści tej umowy. Zatem nawet gdyby wnioskodawca uzyskał interpretację w zakresie konieczności oskładkowania zawartej umowy jako umowy zlecenia / w przedmiotowej sprawie przedsiębiorca takich wątpliwości nie ma – co jest bezpośrednią przyczyną



odmowy wydania interpretacji/ to wobec ustalenia, że sposób wykonywania umowy nie odpowiada treści zawartej umowy zlecenia, to w tym zakresie interpretacja i tak nie wiązałyby stron.

Oznacza to, że niezasadny jest zarzut apelacyjny niewłaściwego zastosowania przepisu art. 10 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Skarżący nie wziął pod uwagę, że odmowa wydania interpretacji nie nastąpiła „bez uzasadnionego powodu”. W konsekwencji nie zachodziły w przedmiotowej sprawie łącznie wszystkie, wynikające z treści art. 10 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przesłanki złożenia wniosku o wydanie pisemnej interpretacji.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, oceny zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego i prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego. Apelacja wnioskodawczyni nie zdołała zatem podważyć oceny dokonanej przez ten Sąd.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.